

Rozmowa z Janem Mrzygłodem, prezesem Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Andrychowie

Zbliża się koniec dużej inwestycji

To bardzo ważny rok dla Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Spółka musi dokończyć wieloletnią budowę kanalizacji. Gdyby Gmina nie została skanalizowana w 90 % musiałaby płacić każdego roku wielomilionowe kary. Na szczęście wszystko jest pod kontrolą.

Panie prezesie, na jakim etapie jest obecnie budowa kanalizacji w Gminie Andrychów?

Jeżeli chodzi o stan realizacji całego zadania, to właśnie 8 kontraktów kanalizacyjnych zostało zakończonych. W ramach tych kontraktów wykonaliśmy 79 tysięcy 80 metrów kanalizacji. Wodociąg Czaniec – Andrychów został uszczelniony, dokładnie 3 i pół kilometra. Wykonany jest i już działa rurociąg tłoczny ścieków Inwałd – Andrychów i oczywiście tłocznia ścieków w Inwałdzie, która tym rurociągiem podaje ścieki do oczyszczalni w Andrychowie. W trakcie są jeszcze dwa kontrakty. Jeden, kluczowy to przebudowa oczyszczalni ścieków w Andrychowie. Obecnie budowa jest zaawansowana w około 70 procentach. Ta inwestycja się nieco przedłuża. Również w trakcie jest modernizacja stacji uzdatniania wody Olaszyny, tu jest około 90 procent zaawansowania.

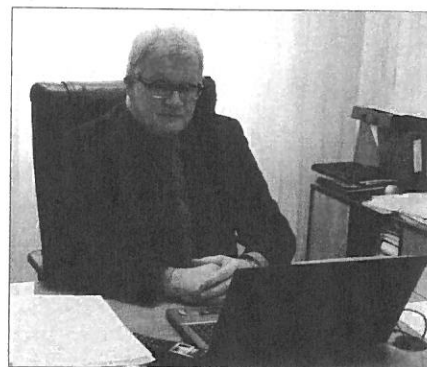
Wróćmy do budowy oczyszczalni. Dlaczego prace się opóźniają?

Niezbędne stało się wykonanie robót dodatkowych. Polega to na tym, że zamówień dodatkowych udziela się wtedy, gdy

wcześniej nie można było przewidzieć takiej sytuacji a wykonanie zamówienia dodatkowego, czy też robót dodatkowych w ramach tego zamówienia, warunkuje wykonanie zamówienia podstawowego. Nie da się skończyć przebudowy oczyszczalni, gdy nie wykona się określonych robót dodatkowych. Termin zakończenia przebudowy oczyszczalni, a zarazem całego zadania inwestycyjnego, to 30 czerwca 2015 roku.

Ile kosztują te inwestycje?

Do grudnia 2014 roku wydatkowaliśmy na te inwestycje 48 640 904,03 zł. Nie wliczam tu podatku VAT (około 11 mln zł), ponieważ on w całości jest zwracany. Na tę potężną kwotę składa się kilka źródeł. Po pierwsze dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Jak dotychczas dofinansowano nas na dwa sposoby. Po pierwsze zaliczki: 10 070 048,34 zł. Drugie źródło finansowania z POIiŚ to refundacja, na razie 1 446 060,53 zł. Finansowaliśmy te zadania również z komercyjnego kredytu inwestycyjnego w kwocie 13,5 mln zł. Ten kredyt już jest spłacany. Uzyskaliśmy też pożyczkę płatniczą z Wojewódzkiego



Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie na kwotę 8 006 058 zł. Z chwilą, gdy dostaniemy refundację kolejnej faktury, to z niej spłacamy tę pożyczkę. Zaangażowaliśmy też środki własne w kwocie 14 982 177,38 zł. Jeszcze wspomnę, że mamy dopłatę do odsetek od kredytu komercyjnego z narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie. Do tej pory z tego tytułu otrzymaliśmy 635 800,62 zł. Wszystkie te sumy nie były wydane w ciągu jednego roku lecz od czerwca 2011 roku.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Robert Fras

